



Liturgia Sacra 24 (2018), nr 1, s. 241–253

DOI: 10.25167/LitS/24(2018)1/241-253

JAN P. DETTLAFF

Puck

O. Grzegorz Gdański OFM, reformata

Pomorski charyzmatyk czasu *Tridentinum*

Nowożytny kontekst kulturowy ziemi puckiej to szerokie spektrum doświadczeń. Prusy Królewskie na przestrzeni XVII i XVIII w. przeżywały złożony czas przemian, doświadczane kryzysem społeczno-religijnym, wojnami i zarazą. Religijny fenomen północnego Pomorza Nadwiślańskiego to przede wszystkim wskazanie na powstające nowe miejsca kultu maryjnego, pasyjnego, budzenie się ruchu pielgrzymkowego. Zasadniczą rolę w kreowaniu życia duchowego ziemi puckiej odegrały: Sanktuarium Matki Boskiej w Swarzewie i Kalwaria Wejherowska. Integracja społeczności katolickiej północnych Prus Królewskich wokół tajemnic pasyjnych i maryjnych w kontekście wprowadzanych reform Kościoła oraz problemów wciąż aktywnej reformacji nabierała nowego, kulturotwórczego znaczenia.

Tło społeczne tego czasu rysowało się niezwykle kontrastowo. Katolickość oparta na trydenckim fundamencie wiary w odnowie pomorskiego Kościoła realizowała się dzięki wyjątkowym osobowościom. Należała do nich Magdalena

Mortęska, benedyktynka, mistyczka i reformatorka życia zakonnego w pomorskich klasztorach benedyktynek, w tym i w żarnowieckiej mniszej wspólnotcie. Wyróżniał się pochodzący z puckiej ziemi archidiakon Mateusz Jan Judycki, doktor obojga praw, oficjał gdański, kanonik wrocławski, gnieźnieński, warmiński, zaangażowany w regulacje prawne diecezji wrocławskiej, gnieźnieńskiej, ziemi lęborskiej i bytowskiej, fundator kaplicy mariackiej w farze puckiej. Wśród nich był radykalny o. Grzegorz Gdański – reformata, charyzmatyczna postać ziemi puckiej połowy XVII w., kreator franciszkańskiej wspólnoty klasztornej w zakładanym przez Jakuba Wejhera nowym mieście – Wejherowie; bezkompromisowy kapłan walczący z herezją, obrońca wartości wiary, zaangażowany w życie społeczne ziemi puckiej. Przyjaciel Domu Wejherów, archidiakona Mateusza Jana Judyckiego, opata oliwskiego Aleksandra Kęsowskiego; ideowy współtwórca słynnej Kalwarii Męki Chrystusa ufundowanej przez Jakuba Wejhera¹. Była to wyjątkowa postać, owiana legendą skutecznej obrony Pucka przed Szwedami w czasie potopu, uratowana od zapomnienia przez historyka, ks. Stanisława Kujota, z chwilą upublicznienia kroniki klasztoru wejherowskiego. Po usunięciu franciszkanów w 1875 r. z Wejherowa przez zaborców pruskich część ich księgozbioru trafiła do archiwum diecezjalnego w Pelplinie a wśród rękopisów właśnie *Kronika Ojca Grzegorza*². Ks. Kujot na kanwie zapisanych wydarzeń napisał dramat historyczny pt. „Ojciec Grzegorz czyli obrona Pucka (1655/1656)”. Po raz pierwszy sztuka ukazała się w 1881 r. na łamach pisma diecezjalnego „Pielgrzym” oraz w „Wiarusie” w niemieckim Bochum³. Na wydanie książkowe trzeba było poczekać, aż do roku 1926 dzięki energicznym staraniom ks. Alfonsa Mańkowskiego⁴.

O. Grzegorz Gdański, Gregorius Gedanensis, sam używał często tego przydomku urobionego od miejsca urodzenia, najprawdopodobniej pochodził właśnie z Gdańska⁵. Doświadczał osobiście problemów środowiska dotkniętego skomplikowaną sytuacją społeczno-religijną. Niewątpliwie miało to wpływ na przyszłe jego życie. Możliwe, że wyrósł w rodzinie protestanckiej. Ale czy był konwertytą? Z XVIII-wiecznej publikacji Aleksego Korolewicz dowiadujemy się interesującego szcze-

¹ Akt zgody ordynariusza wrocławskiego bp. Mikołaja Alberta (Wojciecha) Gniewosza datowany na 9 czerwca 1649 r.; por. G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru Franciszkanów Ścisłej Obserwacji w Wejherowie w latach 1633–1676, Liber seu matricula conventus ordinis fratrum minorum strictioris observantiae ac totius fundationis wejheropolitanae in annis 1663–1676 auctore Gregorio Gedanense*, Wejherowo 1996, s. 95–96.

² G. LABUDA, *Kronika franciszkanów wejherowskich – zapoznany zabytek historiografii klasztornej z połowy XVII wieku*, „Studia Polonistyczne” 5 (1977), s. 49–65.

³ G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, „Pomerania” 7 (1980), s. 16–18.

⁴ A. MAŃKOWSKI, *Zapomniany dramat pomorski*, „Pomorze” 16 (1922), s. 121–122.

⁵ Por. G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 44–45.

gółu biograficznego, mówiącego o jego relacjach z matką: „[...] matkę swoją własną, która w ślepotcie heretyckiej będąc nie dała mu się na oczy pokazać, za łaską boską Kościołowi świętemu, acz na samą starość pozyskał”⁶. Doświadczenie życia... Wcześniej musiał wstąpić do zakonu franciszkańskiego, patrząc na czas jego dojrzałego działania. Wybrał *Ordo Fratrum Minorum S. P. Francisci strictioris observantiae seu reformatorum* i prowincję wielkopolską reformatów pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego z główną siedzibą administracyjną w Warszawie. Monografista o. Grzegorza – o. Gaudenty A. Kustusz OFM⁷ – opierając się na zachowanych źródłach dokumentacji zakonnej, wskazuje na miejsce odbytego nowicjatu w Goruszkach k. Rawicza. Zgodnie z regułą musiał mieć Grzegorz ukończony szesnasty rok życia, aby zostać przyjętym do zakonu. Tam też, po określonym przygotowaniu, złożył uroczystą profesję 28 czerwca 1633 r.⁸ Aby mógł do niej przystąpić, musiał osiągnąć dojrzałość do czynności prawnych⁹. Miejsce, czas studiów oraz data święceń kapłańskich nie są znane¹⁰. Już z jego *Kroniki* dowiadujemy się, że 4 sierpnia 1647 r. został oddelegowany z klasztoru warszawskiego do tworzenia nowej placówki zakonnej w Woli Wejherowskiej. Jego współtowarzyszem działań został br. Witalis Nowomiejski. Obaj upoważnieni zostali przez o. prowincjała Benedykta Bułakowskiego do przejścia ufundowanego miejsca pod nowy klasztor. Franciszkanie w drodze do miejsca przeznaczenia zatrzymali się 16 sierpnia na zamku w Człuchowie u wojewody Jakuba Wejhera dla przedstawienia się, okazania delegacji i wdrożenia podstawowych założeń fundacji. Tutaj pozostali aż do 23 sierpnia – czasu konsekracji przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Macieja Łubieńskiego nowego kościoła ufundowanego przez Jakuba Wejhera. Do Wejherowa dotarli 13 września, w przeddzień święta Podwyższenia Krzyża Świętego, jak zaznacza kronikarz¹¹. Zdarzenia potoczy-

⁶ A. KORALEWICZ, *Additament do kronik Braci Mniejszych św. Franciszka*, Warszawa 1722, s. 147; por. G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, „Pomerania” 7 (1980), s. 16.

⁷ G.A. KUSTUSZ, *Grzegorz Gdański*, w: S. GIERSZEWSKI (red.), *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. II, Gdańsk 1994, s. 129. Przypuszczalna data święceń kapłańskich, wynikająca z wyliczeń czasu studiów i życia zakonnego wskazana przez o. Kustusza, mogła mieć miejsce prawdopodobnie ok. 1642 r.

⁸ Por. ATHANASIVS KROTOSSINIUS, *Hypomnema annallum actorum Ordinis Minorum Reformatorum Provinciae S. Antoni, Poloniae Maioris Liber vitae vivorum et mortuorum*, t. III, s. 32; podaje za G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, s. 16.

⁹ KPK, kan. 658; ...jest to ukończonych przynajmniej dwadzieścia jeden lat. Przyjmując rok profesji uroczystej (czyli wieczystej) 1633 za punkt odniesienia, to czas urodzenia o. Grzegorza należy ustawić ok. 1610–1612, nie później. Natomiast rok święceń kapłańskich można wskazać najwcześniej na ok. trzy lata po profesji wieczystej, czyli ok. 1636 r. Takie kalendarium pozwala realnie wprowadzić o. Grzegorza w czas aktywności kapłańskiej i zakonnej na Pomorzu.

¹⁰ G.A. KUSTUSZ, *Grzegorz Gdański*, s. 129; por. TENŻE, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, s. 16.

¹¹ Por. G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 60–62.

ły się szybko. Procedury prawne zamknięto w ciągu roku, wyznaczając datę erekcji nowego klasztoru na 14 września 1648 r. – w znaczące symbolicznie dla tego miejsca święto Podwyższenia Krzyża św. Postanowiono:

Jaśnie Wielmożny Jakub hr. Wejher, wojewoda malborski, starosta dzierzgoński, człuchowski i bytowski oraz dowódca załogi powiatu puckiego, i Jaśnie Wielmożna Anna Elżbieta, hrabina z Schafgotschów wojewodzina malborska, wspomnianego Jaśnie Wielmożnego Wojewody małżonka i towarzyszka, idąc za wewnętrznym natchnieniem Boga, w trosce o prawdziwą wiarę i dla jej rozszerzenia mocno i skutecznie postanawiając ufundować klasztor, a przy nim kościół pod wezwaniem św. Anny dla Wielebnych w Chrystusie Ojców Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka Reformatorów prowincji wielkopolskiej św. Antoniego Padewskiego, na cześć i chwałę Najlepszego i Największego Boga, wszystko, co tylko wymagane bywa do założenia klasztoru i ufundowania kościoła dla ojców i braci, jak wyżej, zaproszonych na ich dobra dziedziczne zwane Wołą Wejherowską i wyznaczwszy im grunt i miejsce dogodne, gdzie mógłby stanąć kościół z klasztorem, zachowując i wypełniając wszystkie akty wymagane przez Kościół¹².

Kolejnym współpracownikiem zakonnym w tym dziele został o. Adrian Wawrowski. Budowę klasztoru zakończył o. Grzegorz w 1649 r. a kościół św. Anny poświęcił 18 marca 1651 (fot. 1). W ramach założenia klasztorowego powstała też szkoła, zgodnie z wolą Jakuba Wejhera, a wiązano z nią wielkie nadzieje wychowawcze i edukacyjne. Rozpoczęła swoje zadania na początku listopada 1651 r.¹³ Następnym zadaniem była budowa kaplic Kalwarii Wejherowskiej i koordynowania ich fundacji. Prace ruszyły z chwilą uregulowania podległości parafialnej kościołów w Górze i Wejherowie na rzecz tego ostatniego z fundacji. Wytyczenie drózek kalwaryjskich dokonał cysters z opactwa oliwskiego, o. Robert z Werden, już w 1648 r., zaznaczając miejsca krzyżami drewnianymi. Potem: „Wojewoda w krótkim czasie kazał wznieść kaplice z cegły i kamienia ciosanego”¹⁴ (fot. 2).

O. Grzegorz Gdański pełnił funkcje przełożonego wejherowskiego klasztoru w zależności od kolejnych form konstituowania się placówki. Był więc na początku jej prezesem, a później kilkakrotnym gwardianem. Równolegle, pomiędzy 1648 a 1655 r., sprawował też rolę administratora miejscowej parafii. Podczas

¹² G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 66.

¹³ *Tamże*, s. 132–152.

¹⁴ *Tamże*, s. 96–100.

najazdu szwedzkiego od listopada 1655 do marca 1656 r. odegrał kluczową rolę w obronie Pucka. Kilkakrotnie odwiedzając miasto „za kwestą” odkrył spisek komendanta załogi, pragnącego poddać twierdzę najeźdźcy. Uniemożliwił wykonanie tego planu, zmobilizował oficerów wiernych królowi Janowi Kazimierzowi do aresztowania zdrajców i oddania ich pod sąd królewski w Gdańsku¹⁵. Zyskał nawet tytuł „puckiego Kordeckiego”. O. Grzegorz patrzył na następstwo dokonujących się faktów historycznych, na działania człowieka, z perspektywy wiary. Stąd powierzenie opiece św. Franciszka obrony Pucka i całej nadmorskiej ziemi wobec zagrożenia najazdu nieprzyjaciela (fot. 3). Ufność pokładaną w Bogu transponował na codzienność kształtowaną poczuciem patriotyzmu¹⁶. Był w ścisłym kontakcie z wojewodą Jakubem Wejherem w sprawach związanych z fundacją klasztoru, miasta, Kalwarii, także z rodziną, był jak domownik, ale te relacje zostały przerwane. Jakub Wejher zmarł w Gdańsku 20 lutego 1657 r., po ciężkiej chorobie, przygotowany duchowo na spotkanie z Bogiem przez o. Grzegorza. W dzień przed śmiercią założyciel Wejherowa podpisał odwołanie punktu w przywileju lokacyjnym, mówiącym o równoprawnym traktowaniu innowierców w zasiedlaniu i wyznawaniu wiary. Kontrowersyjny ten temat wciąż budzi pytania. Strona protestancka, w większości niemiecka, określała asertywne działania o. Grzegorza na rzecz katolickiej przestrzeni społecznej jako „fanatyczne”¹⁷. A ten szukał rozwiązań radykalnych u samego początku tworzono-go dzieła, z troski o „dobro dusz wierzących”, broniąc je przed „mataczeniem prawdą objawioną”. Pisał w prośbie do Jakuba Wejhera:

Z polecenia naszych przełożonych w imię Boże Twoją Dostojność prosimy i błagamy, aby przywilej swobodnego publicznego wyznawania religii niekatolickiej nie był wprowadzony, a raczej był zniesiony. [...] Albowiem chociaż nie powinno się według nowych układów prześladować czy niepokoić odstępców od wiary, nikt nie jest obowiązany popierać czy szerzyć ich dogmatów. Jeśli nie powinien nikt dokuzać heretykom, tym bardziej nie można katolików obciążać heretyckimi synagogami¹⁸.

W tym kontekście warto powiedzieć, że o. Grzegorz okazał się wyjątkowym misjonarzem wiary, nawracając w czasie swojego prawie trzydziestoletniego pobytu na

¹⁵ Por. G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, s. 17.

¹⁶ Por. Z. PRUSZYŃSKI, *Ojciec Grzegorz – pucki Kordecki*, „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 38 (1979); G.A. KUSTUSZ, *Patron Pobrzeża Kaszubskiego*, „Przewodnik Katolicki” 40 (1977), s. 6.

¹⁷ H. PRUTZ, *Geschichte des Kreises Neustadt in Westpreussen*, Danzig 1872, s.129–131.

¹⁸ G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 86–90, także s. 124; osobista wizyta o. Grzegorza w Człuchowie.

ziemi puckiej blisko trzystu innowierców. Postacie te są czytelne z imienia i nazwiska, związane z kręgiem oddziaływania franciszkańskiego apologety¹⁹.

4 października 1661 r. w święto św. Franciszka wprowadził o. Grzegorz uroczyste do kościoła klasztornego św. Anny w Wejherowie relikwie św. Leoncjusza i ok. 80 innych męczenników подарowane konwentowi franciszkańskiemu. Głównym celebrazem liturgii był opat oliwski Aleksander Kęsowski. Relikwiarz z poświadczeniami o prawdziwości pochodzenia zawartych w nim szczątków świętych przywiózł z Rzymu osobiście archidiakon Mateusz Judycki z protokołem przekazania wystawionym w Rzymie 22 stycznia 1642 r. Zgodę na wprowadzenie relikwii do publicznego kultu w Wejherowie wydał oficjał gdański i archidiakon pomorski Wawrzyniec Ludwik Demuth 24 września 1661 r. Koszty tej uroczystości pokryła J.W. Joanna Katarzyna z Radziwiłłów (1633–1665), druga żona Jakuba Wejhera oraz wdowa po drugim mężu, Bogusławie Leszczyńskim²⁰. O. Grzegorz utrzymywał bliskie kontakty z rodziną fundatora, był kierownikiem duchowym i spowiednikiem²¹.

Po zakończeniu wojny szwedzkiej i podpisaniu pokoju w Oliwie o. Grzegorz starał się o formalne ogłoszenie św. Franciszka patronem ziemi puckiej. Chciał wypełnić własne zobowiązanie wynikające ze złożonego ślubowania 17 września 1655 r. w Pucku, że przyczyni się do rozpowszechnienia należytej czci dla św. Franciszka na całej ziemi puckiej, jeśli zostanie ochroniona od niewoli i zniszczeń najazdu szwedzkiego oraz nękającej zarazy. Tak się stało. 23 sierpnia 1663 r. biskup wrocławski i pomorski Kazimierz Florian Czartoryski ogłosił listem patronat św. Franciszka z Asyżu nad dekanatem puckim. W diecezjalnym kalendarzu liturgicznym wpisano pod dniem 4 października: „św. Franciszka Wyznawcy, święto w dekanacie puckim”. W liście biskup nawoływał i polecał, aby w dzień patronalny Biedaczyny z Asyżu we wszystkich kościołach dekanatu „świętowano z ludem” pamięć skutecznej opieki świętego. „Niech pouczą, aby byli wdzięczni za takie dobrodziejstwa i miłosierdzie jakie Bóg sprawił, i wzięli świętego za swojego Patrona, a dziękując Bogu za łaski, uroczyste jego święto obchodzili i w tym dniu powstrzymali się od wszelkich robót i zwyczajnych prac polowych”²². Zobowiązanie zostało spełnione, a idea o. Grzegorza pozostawiona ludzkiej realizacji i pamięci.

¹⁹ G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, s. 18.

²⁰ G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 214–218.

²¹ G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, s. 17.

²² G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 222–226.

W tym samym roku o. Grzegorz wystosował list do patronów fundacji²³ o wsparcie finansowe na dokończenie budowy kaplic kalwaryjskich. Przypominając o potrzebach materialnych na ten cel, wsparł się „argumentacją kaznodziejską” za niedopełnianie zobowiązań, a za przykład postawił tu Jakuba Wejhera i jego nieszcześćcia życiowe, który dopiero na łożu śmierci odwołał miejski zapis lokacyjny o równouprawnieniu wyznań. Wzburzył ten kontrowersyjny list adresatów do tego stopnia, że odwołali się do prowincjała reformatów. Nie znamy jego odpowiedzi, ale o. Grzegorz wyjechał z Wejherowa skierowany do innych zadań. Powrócił ponownie na urząd wejherowskiego gwardiana dopiero w 1671 r.²⁴ Ponownie z całą swoją bezkompromisową energią rzucił się w wir działań na rzecz Kalwarii. Podjął się wyjaśnienia tematu nieznanego do tej pory depozytu fundatora sprzed wielu lat. Starania o realizację zapoznanej fundacji Jakuba Wejhera na rzecz Kalwarii Wejherowskiej zabezpieczonej kapitałem 2000 florenów złożonym do dyspozycji magistratu Frydlandu, (obecnego Debrzna) zakończyły się pełnym sukcesem. Temat ten powoli zacierał czas, gdyby nie skuteczne działanie gwardiana. 11 lipca 1673 r. spisano umowę z burmistrzem i radą miejską Frydlandu o wypłacaniu prowizji na cel konserwacji Kalwarii, którą podpisał i pieczęcią opatrzył Jerzy Wolski, podstarości rzucewski z woli księcia Michała Radziwiłła i prowizor Kalwarii Wejherowskiej, w obecności m.in. gwardiana klasztoru wejherowskiego o. Grzegorza Gdańskiego²⁵ (fot. 4). Zdolności organizacyjne i zdecydowane działanie były cechami charakterystycznymi tego franciszkanina „z krwi i kości”, pełnego poświęcenia motywowanego głęboką wiarą i społecznym wyczuciem potrzeb. Przełożeni zakonni znając jego doświadczenie, powierzyli o. Grzegorzowi w 1674 r. założenie nowej placówki reformatów we Fromborku. Na Warmii był tylko rok, bo już w 1675 r. ponownie pracował w Wejherowie. Udzielał się w klasztorze i parafii, ale tylko do 1677 r. Potem odwołano go i przebywał w klasztorze swojej wielkopolskiej prowincji św. Antoniego w Białej Podlaskiej. Tam w kilka lat później, 24 lutego 1681 r. umarł i został pochowany²⁶. Odszedł franciszkanin, który na swoim rodzinnym Pomorzu zaszczepił wiarę bezkompromisową, oddany bezgranicznie sprawie Kościoła w realiach społecznych, które miał odwagę kontestować, dla którego patriotyzm był zasadą rozumienia życiowej misji.

²³ List wysłał 20 lutego 1663 r. m.in. do: hr. Krzysztofa Schaffgotscha, hr. Franciszka Gotharda Schafgotscha i barona Schonkirchena. Protest do prowincjała złożyli 1 września 1663 r.

²⁴ G.A. KUSTUSZ, *Grzegorz Gdański*, s. 129; TENŻE, *Czy to niewiele o Grzegorz Gdańskim*, s. 17.

²⁵ G. LABUDA (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru*, s. 246–249; dokument zapisu zaopatrzenia Kalwarii.

²⁶ G.A. KUSTUSZ, *Czy to niewiele o Grzegorz Gdańskim*, s. 17–18; G.A. KUSTUSZ, *Grzegorz Gdański*, s. 129.

W tym czasie historycznym spotykają się drogi życiowe czterech wybitnych postaci Prus Królewskich: Jakuba Wejhera – wojewody malborskiego, Mateusza Jana Judyckiego – oficjała gdańskiego i archidiakona pomorskiego, cystersa Aleksandra Kęsowskiego – opata oliwskiego oraz franciszkanina o. Grzegorza Gdańskiego – reformaty. Fenomen czasu i miejsca związał ze sobą te osobowości wyjątkowe, zasłużone dla kreowania kulturowego dziedzictwa ziemi puckiej w klimacie potrydenckiej wizji życia duchowego i społecznego. Wszystkie doświadczenia społeczno-religijne wynikające ze skomplikowanych układów politycznych, przebytych wojen, toczonych sporów teologicznych stały się niewątpliwym przyczynkiem do budowania tożsamości religijnej i narodowej mieszkańców Prus Królewskich, a zwłaszcza Kaszubów.

Streszczenie

Prusy Królewskie na przestrzeni XVII w. przeżywały złożony czas przemian, doświadczane kryzysem społeczno-religijnym, wojnami i zarazą. Religijny fenomen północnego Pomorza to przede wszystkim wskazanie na powstające nowe miejsca kultu maryjnego, pasyjnego, budzenie się ruchu pielgrzymkowego. Zasadniczą rolę w kreowaniu życia duchowego odegrały: Sanktuarium Matki Boskiej w Swarzewie i Kalwaria Wejherowska. Integracja społeczności katolickiej północnych Prus Królewskich wokół tajemnic pasyjnych i maryjnych w kontekście wprowadzanych reform Kościoła oraz problemów wciąż aktywnej reformacji nabierała nowego kulturotwórczego znaczenia. Katolickość oparta na trydenckim fundamencie wiary w odnowie pomorskiego Kościoła realizowała się dzięki wyjątkowym osobowościom. Do nich niewątpliwie należał franciszkanin o. Grzegorz Gdański, bezgranicznie oddany sprawie Kościoła w trudnych realiach społecznych, które miał odwagę kontestować, dla którego wierność Chrystusowi i patriotyzm był zasadą rozumienia życiowej misji.

Słowa kluczowe: o. Grzegorz Gdański, Jakub Wejher, Kalwaria Wejherowska, Wejherowo.

Fr. Grzegorz Gdański OFM, reformat.
The Charismatic of Pomerania of Tridentine Time

Abstract

Royal Prussia experienced a complex transformation time in the 17th century, experienced by the socio-religious crisis, wars and plague. The religious phenomenon of northern Pomerania is primarily an indication of emerging new places of Marian cult, passion, wake up of the pilgrimage movement. The Sanctuary of the Mother of God in Swarzewo and Calvary of Wejherowo played a crucial role in creating spiritual life. The integration of the Catholic community of northern Royal Prussia around the Passion and Marian mysteries in the context of the implemented reforms of the Church and the problems of the still active reformation took on a new culture-forming significance. Catholicism based on the Tridentine foundation of faith in the renewal of the Pomeranian Church was realized thanks to unique personalities. To them, undoubtedly, the Franciscan Father Grzegorz Gdański devoted himself immensely to the cause of the Church in the difficult social reality that he had the courage to contest. For whom loyalty to Christ and patriotism was the principle of understanding life's mission.

Translated by Michalina Dettlaff

Keywords: Gregory Gdański, Jacob Wejher, Calvary of Wejherowo, Wejherowo.

Bibliografia

- LABUDA G., *Kronika franciszkanów wejherowskich – zapoznany zabytek historiografii klasztornej z połowy XVII wieku*, „Studia Polonistyczne” 5 (1977).
- LABUDA G. (wyd.), *O. Grzegorza Gdańskiego Kronika Klasztoru Franciszkanów Ściślejszej Obserwacji w Wejherowie w latach 1633–1676, Liber seu matricula conventus ordinis fratrum minorum strictioris observantiae ac totius fundationis wejheropolitanae in annis 1663–1676 auctore Gregorio Gedanense*, Wejherowo 1996.
- KUSTUSZ G.A., *Czy to niewiele o Grzegorzu Gdańskim*, „Pomerania” 7 (1980).
- KUSTUSZ G.A., *Grzegorz Gdański*, w: S. GIERSEWSKI (red.), *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. II, Gdańsk 1994.
- MAŃKOWSKI A., *Zapomniany dramat pomorski*, „Pomorze” 16 (1922).
- PRUSZYŃSKI Z., *Ojciec Grzegorz – pucki Kordecki*, „Wrocławski Tygodnik Katolicki” 38 (1979).

PRUTZ H., *Geschichte des Kreises Neustadt in Westpreussen*, Danzig 1872.

JAN P. DETTLAFF, doktor historii sztuki, dyrektor Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Gminie Puck. Absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dyplomy z teologii i historii sztuki. Pasjonat ikonografii, restytutor motywu Drzewa Życia, malarz i witrażownik. Uczestnik wielu wystaw artystycznych. Dokumentalista, fotografik, animator kultury, wystawiennik. Autor i współautor szeregu publikacji, albumów, katalogów wystaw. Członek redakcji „Zapiski Puckie”, założyciel periodyku „Zeszyty Gminy Puck”. Członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Polskiego Towarzystwa Nautologicznego, Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Plastycznej, Towarzystwa Upiększania Miasta Pucka.



Fot. 1. Wejherowo. Kościół św. Anny i klasztor Franciszkanów Reformatów, poł. XVII w.
Fot.: Jan P. Dettlaff



Fot. 2. Wejherowo. Kalwaria Męki Pańskiej, 1649–1655. Fot.: Jan P. Dettlaff



Fot. 3. Puck. Gotycka fara. Fot.: Jan P. Dettlaff



Fot. 4. Wejherowo. Kalwaria Męki Pańskiej, kaplica XV, *Spotkanie Jezusa z Matką*, 1654.
Fot.: Jan P. Dettlaff